

EOR 0410

Rewizjonistyczna heca w Hanowerze

Kancelarz Kohl tańczy na linie...

HANOWER PAP. Z dawna oczekiwane, niezwykle kontrowersyjne przemówienie kancelarza Helmuta Kohla, który jako pierwszy od 20 lat szef rządu RFN wystąpił na zjeździe rewizjonistycznego ziomkostwa „Szlaków” w Hanowerze, nie wniosło żadnych nowych akcentów do dotychczasowego stanowiska rządu wobec tzw. problemu niemieckiego i polityki wschodniej.

PRZEMAWIAJĄC w atmosferze nalaadowanej czadem nacjonalistycznych emocji, wywołanych wcześniejszymi wystąpieniami zawodowych rewizjonistów w rodzaju przewodniczącego ziomkostwa — Herberta Huoka, Kohl nie odcisnął się od prowokacyjnych hasel i transparentów głoszących przynależność Śląska do Niemiec i nawet uczynił krok wstecz w stosunku do wcześniejszych przemówień, gdyż stwierdził, że „Układ o podstawach normalizacji stosunków z Polską z 1970

roku nie zastępuje układu pokojowego z Niemcami i nie stwarza żadnej podstawy prawnej dla istniejących obecnie granic”.

Kancelarz zapewnił jednocześnie, że układ z roku 1970 ma swą moc obowiązującą i oświadczył, iż jest zdecydowany (Dokończenie na str. 3)

Inicjatywy dla pokoju

NA zaproszenie Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju przybywa dziś do Polski z tygodniową wizytą delegacja Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju. Radzieccy goście odbędą rozmowy z przedstawicielami polskich organizacji społecznych; tematem rozmów i dyskusji będą sprawy inicjatyw służących umacnianiu pokoju i bezpieczeństwa na świecie.

Odra do Szczecina

Panorama Racławicka Sesja Stowarzyszenia Wisła—Odra

(Od specjalnego wysłannika „Kuriera”)

DZIS RANO statki Panoramy Kulturalnej Ziemi Zachodniej i Północnych Wyruszyły z Wrocławia do Opola. W piatek w południe dopłynęliśmy do WROCŁAWIA. Tak więc za nami mniej więcej połowa wielkiej trasy z biegiem rzeki.



W CHWILI, gdy do nabrzeża portu rzecznego we Wrocławiu przybyły statki z uczestnikami imprezy, opodał, w gmachu Urzędu Wojewódzkiego, odbywało się uroczyste otwarcie Panoramy Racławickiej. Nie było to przypadkowe spotkanie. Liczni spośród nas, pływających Odrą do Szczecina, mieli okazję zobaczyć we Wrocławiu słynne dzieło Kossaka i Styki, obserwować nastrojów towarzyszący otwarciu Panoramy Racławickiej — wielkie zainteresowanie mieszkańców Dolnego Śląska tym monumentalnym, pieczołowicie odrestaurowanym dziełem.

Na przystani zaś flotyle odrzańskich powitały przedstawicieli władz wojewódzkich i miejskich Wrocławia oraz przy-

(Dokończenie na str. 2)

Demis Roussos

wśród porwanych

Dramat samolotu — trwa

BEJRUT PAP. Porwany w piatek samolot amerykańskich linii lotniczych TWA z około 30 pasażerami na pokładzie pozostał przez całą noc z niedzieli na poniedziałek na lotnisku bejruckim, gdzie wylądował po raz trzeci w niedzielę. (Dokończenie na str. 3)

Reagan w „Wolnej Europie”

W WYWIADZIE dla „Radio Wolna Europa” i „Radio Swoboda” ogłoszonym w piątek prezydent Ronald Reagan oświadczył, że obecny ład polityczny w Europie jest „szluzowy” i opowiadał się za realizacją realnych powojennych na kontynencie europejskim.

Prezydent Reagan wyraził solidarność z elementami antyrządowymi w Polsce i w innych krajach socjalistycznych oraz wezwał ich społeczeństwa, by przeciwstawiali się ustrojowi socjalistycznemu. Ronald Reagan zaatakował także politykę zagraniczną

(Dokończenie na str. 3)

PL ISSN 0137-8240

K 8 stron Kurier Szczeciński

PONIEDZIAŁEK, 17 CZERWCA 1985 ROKU

Nr 116 (12 255)

Rok założenia 1945

Nakład: 61 000 egz.

Cena 6 zł

Po XX Plenum KC PZPR

Partyjna samoocena

TAK Z PEWNOŚCIĄ można nazwać ostatnie plenum partyjnej władzy. Była to bowiem plenum poświęcone w głównej mierze przeglądowi własnych sił, plenum oceniające drogę przebyta od IX Zjazdu, która przecież obfitowała w tak wiele wydarzeń dramatycznych, że dziś, u progu X Zjazdu PZPR, istotne było ocenienie jej kierunków.

GENERALNY wniosek jest jeden: partia nie zeszła z kursu wytyczonego w lipcu 1981 r. Żaden rozwój nie odbywa się po linii prostej, są zakrety i załamania, jednak nikt w czasie ostatnich czterech lat nie odwołał żadnej z uchwał tamtego pamiętnego zjazdu. Obowiązuje — ogólnie mówiąc — linia porozumienia, reform i walki. Te triady znają dziś w Polsce wszyscy bardzo dobrze. Znają ją nie tylko ze słyszanych, ale z codziennych dramatycznych działań. Państwo reformuje się jak nigdy dotąd.

W historii PRL nie wprowadzono jeszcze w tak krótkim czasie tylu doniosłych aktów prawnych: uchwał, dekretów i ustaw. Służby one mają coraz większe demokratyzacji życia

publicznego kraju, coraz lepszemu realizowaniu zasad ustrojowych, a jednocześnie umacnianiu siły państwa.

Trwa też proces społecznego jednoczenia się wokół tej nadrzędnej wartości, jaka jest polskie państwo. Możliwie, ale

(Dokończenie na str. 3)

Uchwały Plenum

DZISIEJSZA prasa poran na publikuje dokumenty XX Plenum KC PZPR. Należą do nich uchwały w sprawie: rozpoczęcia prac przygotowawczych do X Zjazdu PZPR i podnoszenia skuteczności polityczno-organizatorskiej działalności partii w różnych dziedzinach życia wewnątrzpartyjnego.

Jugosłowiański gość w Szczecinie

W SZCZECINIE przebywał zastępca ministra informacji Socjalistycznej Republiki Chorwacji Pero Pletikosa, który przybył do Polski na zaproszenie Wydawnictwa „Epoka” i redakcji „Kuriera Polskiego”.

JUGOSŁOWIAŃSKI gość złożył wizytę w WK SD, następnie w towarzystwie przewodniczącego WK SD inż. Adama Różyły oraz zastępcy kierownika Wydz. Pracy i Zatrudnienia CK SD dr W. Wąkiewicza i red. J. Smoczyńskiego złożył wiązankę kwiatów pod Pomnikiem Czynu Polaków. Jugosłowiański gość przebywał również w Sierakowie i Rejonie Pamięci Narodowej, zwiedził Zamek Książ Pomorskich i szczyt Góry Wyrzeże.

Na zdjęciu: Wiceminister Pero Pletikosa składa wiązankę kwiatów u stóp Pomnika Czynu Polaków.

Obradowała

Rada Krajowa FK

Czy będą części zamienne?

PRZEZ dwa dni — w piątek i w sobotę — trwały w Szczecinie obrady Rady Krajowej Federacji Konsumentów. Posiedzenia odbywały się w Międzyzakładowym Klubie Techniki i Racjonalizacji przy ul.

(Dokończenie na str. 2)

XXI Międzynarodowy

Festiwal Muzyki Organowej

i Kameralnej

W Kamieniu znów grają organy

PIĄTKOWYM (14 bm.) koncertem w katedrze kamińskiej w wykonaniu Małgorzaty Czałki (organy) oraz Orkiestry Kameralnej PR i TV w Poznaniu pod dyr. Agnieszki Duczmalskiej rozpoczął się XXI Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej w Kamieniu Pomorskim.

Festiwal jak zwykle potrwa do końca sierpnia, a koncerty tradycyjnie odbywają się raz na tydzień, w każdy piątek o godz. 19 w kamińskiej katedrze. W towarzyszącej imprezie udział weźmie

(Dokończenie na str. 2)

Dzisiaj w Szczecinie

Wspólne Plenum KW PZPR i WK ZSL

DZIS w sali konferencyjnej KW PZPR w Szczecinie rozpoczęły się wspólne obrady plenarne wojewódzkich instancji partii i ZSL. Przedmiotem obrad są problemy rozwoju polnictwa szczecińskiego w latach 1986—90.

JUŻ do tradycji przeszły wspólne działania PZPR i ZSL zmierzające do odpowiedzi na pytanie: co zrobić aby w naszym województwie przyspieszyć rozwój produkcji rolnej, maksymalnie ją przetworzyć i przystosować do wzrastających po-

(Dokończenie na str. 2)

Patriotyczna uroczystość

na Stoliczynie

Tablica pamiątkowa z ORP „Orzeł” w SP 9

„OBRONCOM Ojczyzny, którzy zginęli na morzu — Szkoła Podstawowa nr 9 im. kmr. Jana Grudzińskiego w Szczecinie i hutnicy szczecińscy —

(Dokończenie na str. 2)

10 tys. zł dla koła „PT”

ze szkoły nr 45

Efektowny finał konkursu „Przyjaciele Teatru”

W PIATEK w szczecińskim Teatrze Lalek „Pleciuga” odbył się finał naszego konkursu pn. „Przyjaciele Teatru”. Jego organizatorami byli: szczeciński Oddział Towarzystwa Kultury Teatralnej, Wydział Oświaty i Wychowania Urzędu Miejskiego

(Dokończenie na str. 2)



Partyna samocena

(Dokończenie ze str. 1)

konsekwentnie dąży do tego, aby własną partię i sprzymierzone z nią stronnictwa i ugrupowania społeczne. Trwa też walka z przeciwnikami politycznymi, którzy weszli w konflikt z państwem nie dlatego, że mają odmienną pogląd niż władza, ale dlatego, iż kwestionują samą dyktando.

WSZYSTKO to raz jeszcze uświadomiano sobie na plenum, oceniając jednocześnie jakimś słami i rezerwami dysponuje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza na tej drodze po niełatwym, jako się rzekło, okresie. Od kondycji partii, od jej

Drugi aparat wyładował na Wenus

DRUGI w ciągu ostatnich czterech dni radziecki aparat kosmiczny wyładował w sobotę na Wenus i zaczął badać próbkę tej gleby. Jak podaje TASS, aparat ten oddał się do stacji automatycznej „Węga-2”, która w ślad za podobną stacją „Węga-1” podałę od grudnia ubr. na spotkanie komety Halleya i w tych dniach znalazła się w pobliżu Wenus.

We wtorek 11 bm. na Wenus ośładił ładownik wysłany ze stacji „Węga-1”.

„Węga-2” przeleciała w sobotę w odległości 24500 km od Wenus.

Oba aparaty umieszczone we wtorek 1 w sobotę na powierzchni Wenus przekazały informacje naukowe na Ziemię. Odbiera się je za pośrednictwem radiotelefonów z ZSRR oraz stacji USA, Australii, Hiszpanii i innych krajach.

Dziś start „Discovery”

Pierwsza próba „wojen gwiazdnych”

NOWY JORK PAP. Z bazy na przylądku Canaveral na Florydzie wystartuje dziś prom kosmiczny „Discovery”. Jego wykonanie szeregu zadań natury komercyjnej, naukowej i wojskowej. Zadaniem wojskowym jest m.in. pierwszy kosmiczny test technologii laserowej w ramach reaganowskiego programu „wojen gwiazdnych”.

Razem z pionierami astronautami amerykańskimi w misji promu kosmicznego weźmie udział także amerykański sultan Salman Al-Saud oraz podpułkownik francuskiego lotnictwa wojskowego Patrick Baudry.

Adolf Hitler honorowym obywatelem Zuelpich

BOON PAP. Adolf Hitler jest na dłu honorowym obywatelem małego miasteczka Zuelpich, położonego na północ od Bonn.

Rada miejska tego miasteczka wieloznacznie głosząc chrześcijańskich demokratów odrzuciła żądanie opozycji socjalistycznej (SPD), „Zielonych” (partia obrońców środowiska naturalnego i ruchu ekologicznego), która wystąpiła z wnioskiem o skreślenie Hitlera z rejestru obywateli honorowych miasteczka. Wniosek został odrzucony 20 głosami deputowanych z CDU w radzie miejskiej, przeciwko 17 z SPD, partii „Zielonych” i FDP.

Informację o tym fakcie, agencja AFP przypomina, że Adolf Hitler, obywatel honorowy wielu miast w Niemczech, dopiero niedawno został skreślony z listy honorowych obywateli Bonn.

W Danii i Szwecji

Trzęsienie ziemi

SZTOKHOLM PAP. W sobotę we wschodniej Danii i w południowej Szwecji zarejestrowano trzęsienie ziemi o sile 4,2 stopnia w skali Richtera. Trwało ono prawie 15 sekund. Było to w tych rejonach najcięższe trzęsienie ziemi w tym stuleciu. Wstrząsy nie wyrządziły poważniejszych szkód.

Szklany zespół

TOKIO PAP. Po trzydziestych badaniach w Japonii wykonano 30 szklanych instrumentów muzycznych. Są wśród nich – szklany ksylofon, harfa i trąbka. Pierwszy koncert na niezwykłych instrumentach odbył się ostatnio w Tokio. Publiczność przyjęła go z wielkim aplauzem.

zwartości i ofensywności zależy bo w tym wplyw na społeczeństwo, jej rozwój i rozwój kraju. By ten se reg świetnych ustaw znalazł potwierdzenie w realnej rzeczywistości, by najpóźniej słowa o odnowie mogły zamienić się w realne fakty.

Plenum było więc krytyczne. Mówiono i o niedowładzie realizacyjnym, o odradającym się tu i ówdzie dawnym stylowi zarządzania, i o działaniach pozornych, na pokaz, wreszcie o arogancji niektórych przedstawicieli władzy. Od zmian nazwanych ogólnie socjalistyczną odnową – powiedziano na plenum – odwrócić nie ma. A kiedyś jeden z mówców podał w wątpliwość znaczenie uchwał sprzed czterech lat, spotkało się to ze zdecydowanym odporem.

W tej próbie samoceny kładziono bardzo silny nacisk na potrzebę kształtowania postaw ludzkich, na obecność partii w środowisku, w którym działa, na właściwą politykę kadrową. Mówiono o konieczności stawiania nie tylko wysokich wymagań ideowo-politycznych kandydatów na różne stanowiska, ale także o ich jakości, wiedzy profesjonalnej, o szerszym sięganiu do ludzi bezpartyjnych. Ważny nurt w dyskusji to akcent na samodzielność przedsięwzięcia instytucji w kształtowaniu swego oblicza kadrowego, bo tam – mówiono – najlepiej zna się wartość człowieka.

Partia nie we wszystkich środowiskach jest jednakowo silna. Nie wszędzie przemawia pełnym głosem. „Przedstawiamy się w jednej dziedzinie, gminie są POP bardzo dobre i niki. Walczące i bierne. Głównie konstruktynośća poczynać, a nie odbierać. Wzrost wartościowych zebrań. A przecież to właśnie na organizację podstawowe spada główny ciężar realizacji polityki uchwał, ciężar inspirowania i kontrolowania miejscowej władzy, ciężar walki w duchu triadzie „Węga-1”, „Węga-2” i „Węga-3”.

XX PLENUM KC PZPR nie było jakimś kolejnym samobieżnym zrywem partii. Było po prostu próbą rzetelnej samoceny, którą sporządza każdy racjonalnie działający organizm przed jakimś ważnym okresem w życiu. A w taki właśnie okres partia wchodzi, rozpoczyna

Święto narodowe Islandii

REYKJAVIK PAP. Święto narodowe obchodzą dziś Islandczycy. Jest to święto proklamowania niepodległości w 1944 roku. Islandczycy organizują Paktu Północnoatlantyckiego i Europejskiego Zrzeszenia Narodów (EFTA). Jest to krajem wyjątkowym. Zajmuje obszar 103 tys. km kw., liczy zaledwie 230 tys. mieszkańców, w tym stolicy Reykjavik 83 tys.

Kalejdoskop

♦ JAK poinformował paryski dziennik sobotni „L'Espresso” Zbigniew Boniek w nowym sezonie grać będzie w AS Roma. Podpisanie kontraktu nastąpi w najbliższych dniach.

♦ Mistrz Grecji w piłce nożnej został zespół PAOK Saloniki.

♦ Servette Genewa zapewnił sobie – na jedną kolejkę przed zakończeniem sezonu, tytuł piłkarskiego mistrza Szwajcarii.

♦ W Heidenheim odbył się lekkoatletyczny turniej państw. Zwyciężyła Bułgaria – 114 pkt. przed Polską – 101 pkt. RFN – 70 pkt.

♦ Martin Goetze został mistrzem NRD w kolarstwie szosowym.

♦ Antoni Niemczak wygrał bieg na 5 km w Bratysławie, uzyskując czas 19.50.46.

♦ Waldemar Rogowski odpadł w półfinale turnieju tenisowego (Balkan-tourist-89) w Płowdiv, przegrywając z Rumunem Bukurem 1:3, 3:5.

♦ Polacy wygrali drużynowo i indywidualnie (Zygmunt Waliszewski) międzynarodowe zawody zaprzęgowo-konne w Akwizjone. Natomiast ostatni 13 miejsce zajęli nasi jeźdźcy w zawodach o Puchar Narodów, który wygrali zawodnicy USA.

♦ RFN na akademickich mistrzostwach świata w piłce ręcznej Polacy ulegli ZSRR 23:29 i pokonali Austrię 24:17.

♦ W sobotę na zawodach wielobojowych w Gruenau K/Beilina drugie miejsce zajęła polska czwórka ze sterniką, a 3. lokata zebrała Katarzyna Bielewska. Wczoraj drugą lokatę wywalczyła męska dwójka podwójna, a na trzecim miejscu uplasowała się żeńska czwórka ze sterniką. (opr. jr)

nając przygotowania do X Zjazdu. Dlatego już dziś, by dyskusja zjazdowa była owocna, należy zacząć się zastanawiać nad tym jak działać lepiej, skutecznie i szybko.

Partia wzięła na siebie konstytucyjny obowiązek przewodzenia narodowi. Po wielu różnych, nieraz dramatycznych doświadczeniach, powinien nadejść wreszcie czas, gdy mądrzejsi na szkodach, zaczniemy mówić o zyskach. Wydaje się, że jesteśmy na tej drodze.

Wojciech MARCICKI

Reagan w „Wolnej Europie”

(Dokończenie ze str. 1)

ZSRR głosząc, że „zagroza po wojny”.

Sobotni „Washington Post” pisał, że w wywiadzie do „Radio Wolna Europa” i „Radio Swoboda” prezydent Reagan „odszedł od pojedynczego tonu swych niedownych wypowiedzi” na temat ZSRR i powiedział o „konfidentalnej retoryce antykomunistycznej”.

Agencja TASS relacjonując wywiad Ronald Reagana stwierdziła 15 bm., że prezydent USA mieszka się w sprawie wewnętrznej krajów socjalistycznych wbrew postanowieniom aktu helsińskiego.

Dramat samolotu — trwa

(Dokończenie ze str. 1)

Według informacji Agencji Reutersa, porwacze, rekrutujący się spośród bojowników milicji szczytowej, pozostawali przez całą noc w pogotwio, obawiając się akcji sil antyterrorystycznych USA bądź Izraela. Radio libańskie podało, że porwacze zakazali wszystkie niezbędne przygotowania do wysadzenia w powietrze samolotu w wypadku ataku.

NOWY JORK PAP. Prezydent Reagan zagroził zastosowaniem nadzwyczajnych akcji w wypadku nie uwolnienia przez terrorystów około 20 pasażerów, w większości Amerykanów, przebywających jeszcze na pokładzie porwanego samolotu.

W LISIE skierowanym do prezydenta USA, Ronald Reagana za kładnicy amerykańscy „błagają” go, by nie podejmował żadnej akcji wojskowej. Zakładnicy amerykańscy proszą aby prezydent Reagan skłonił Izrael do zwolnienia 800 więźniów Libańczyków, co domaga się porwacze samolotu.

Powołując się na informacje z kół zbliżonych do rządu w Waszyngtonie agencje piszą, że w drodze na Bliski Wschód znajduje się prawdopodobnie specjalna jednostka armii amerykańskiej do zwalczania terroryzmu. Chodzi tu o jednostkę „Delta Force”, stacjonującą w bazie lotniczej w pobliżu Fort Bragg w południowej Karolinie. Do informacji tych nie chciały ustosunkować się ani Białe Domy, ani amerykańskie ministerstwo obrony.

ATENY PAP. Rodzina i władze greckie poinformowały, że słynny

Kto wynalazł saunę?

MEKSYK PAP. Wszystko wskazuje na to, że pierwszeństwo w wynalezieniu sauny trzeba będzie oddać Indianom z plemienia Majów. Łącznie podobnego typu odkryto podczas prac wykopaliskowych w miejscowości Copan, w północno-zachodniej części Hondurasu. Najwcześniejszy rozwój miasta przypadł na lata 800-700 p.n.e. Wśród 3450 odnalezionych już z ziem zabudowań znalazł się m.in. dom, w którym mieszkała i używała się chłopców z zamożnych rodzin. W tym właśnie domu odkryto „sauny Majów”.

Kancelerz Kohl tańczy na linie...

(Dokończenie ze str. 1)

przeciwstawić się „ekstremizmowi i zgodnie z nakazem konstytucji prowadzić politykę dialogu i współpracy”.

Kohl powtórzył też swoje wcześniejsze stwierdzenie, że RFN stoi na gruncie nienaruszalności granic, poszanowania integralności terytorialnej i suwerenności wszystkich państw w Europie. I „nie wysuwa żadnych roszczeń terytorialnych wobec Polski zarówno dziś jak i w przyszłości”. Zarazem zaakcentował „niemieckie pozycje prawne”, poczynając od preambuły do konstytucji aż po „wykładnie” układów wschodnich zawartą w rewizjonistycznych orzeczeniach federalnego trybunału konstytucyjnego w Karlsruhe, choć wywołał, że nie stanowią one „żadnego zagrożenia dla sąsiedztwa Niemiec”.

Barzda przychylnie przyjął uczestniczący w tym fragmencie przemówienia Kohla, w których odrzucił z naciskiem możliwość jakiegokolwiek zmian w preambule do konstytucji RFN, mówiącej o konieczności działania w celu „przywrócenia jednolitości Niemiec”. Oklaskiwano go tak, że, gdy określił jako bezprawne wysiedlenie Niemców z byłych terenów wschodnich i powrócił do tezy o istnieniu mniejszości niemieckiej w Polsce, dodając, iż RFN jest dziś „ręcz-

niczka interesów” tej mniejszości. Gdy natomiast wypowiedział swą formułę nt. nienaruszalności granic, rozległy się gwizdy i okrzyki dezaprobaty.

ZDANIEM wielu obserwatorów i przypominając tu, pozycję prawnych RFN ani wyrażone ukłony Kohla wobec ziomkostwa i organizacji przesiedleńców nie zadowoliło w pełni uczestników zjazdu w Hanowerze. To jednak, czego szef rządu w Bonn nie chciał bądź nie mógł powiedzieć doprowadziło bezostankowo do funkcjonalistycznej grupowania z przewodniczącym ogranizacji, tzw. „rodziny śląskiej”, Hartmutem Koschkyem na czele i przewodniczącym rewizjonistycznej ziomkostwa Ślązaków, deputowanym do Bundestagu z ramienia CDU, Herbertem Hupką, który stał się głównym „bohaterem zjazdu”, zdobywając 150 entuzjastycznych pokładów dla hasła w rodzaju „nieprzerwanego istnienia Rzeszy niemieckiej, na którą składała się także Śląsk, Prusy Wschodnie i Pomorze”.

Mimo znanego sprysku wokół pierwowzoru hasła zjazdu, które nie miało nie doprowadzić do odwołania udziału kancelarza w całej imprezie „Śląsk pozostaje nasz” Hupka powrócił do niego w całej rozciągłości oświadczając, że nie zgadza się z opinią iż czas pracuje na niekorzyść Niemiec. „Dlażęgożby po upływie czterech dziesięcioleci nie miało być prawda to, co było prawdą przez stulecia, mianowicie, że Śląsk jest częścią Niemiec, częścią narodu niemieckiego” — powiedział Hupka, dodając, że „bez Ślązaków naród niemiecki nie byłby narodem niemieckim”. „Obecne położenie podzielonego kraju nie może być ostatecznym stanem naszej ojczyzny” oznajmił Hupka, po czym dodał, że „przesiedleńcy nie są gotowi określać granic swego kraju zgodnie z ekspanjonistycznymi żądaniami komunistów”.

NAWIĄZUJAC do niedawnego wywiadu kard. Józefa Glempa, w którym obciążył na organizację przesiedleńców winę za pogorszenie się stosunków między Polską i RFN i określił ją ko szutecznie stwarzany, problem mniejszości niemieckiej w Polsce, zarówno Hupka jak i szef tzw. młodzieży śląskiej Koschky oskarżyli prymasa Polski o „nacjonalizm”.

Kościół katolicki w Polsce popiera reprezentowaną przez ateistyczny komunizm politykę aneksji i ekspansji — oznajmił Hupka.

Konfrontując najnowsze wystąpienia kancelarza z mowami wygłoszonymi przez innych prominentnych polityków CDU/CSU za przemówieniami funkcjonariuszy ziomkostwa „Ślązaków” można stwierdzić, że Helmut Kohl tańczy na linie.

Usiłuje on wykonać rzecz nie wykonalną — zadowolili tych, którzy nigdy nie pogodzili się z powojennymi realiami w Europie, a jednocześnie odeprzeć zarzut, iż Bonn ulega żądaniom rewizjonistycznym.

Hanower stał się tego do wadliwym przykładem, potwierdzając raz jeszcze słabą pozycję szefa rządu RFN zarówno w partiach unii, jak i wobec autorów obecnej kampanii antynacjonalistycznej i antypolskiej.

TASS o przemówieniu Kohla

MOSKWA PAP. Agencja TASS stwierdziła w niedzielę wieczorem, że udział Helmuta Kohla w zlocie w Hanowerze jest złowieszczym świadczeniem poparcia przez oficjalne BONN tendencji rewizjonistycznych w RFN. Występując tam jako główny mówca, szef rządu RFN nie tylko zignorował protesty opozycji parlamentarnej i zagranicznej opinii publicznej, lecz w istocie zadeklarował solidarność z postulacjami „wiecznie wczorajszymi” — pisze TASS.

Agencja zwraca uwagę, że w przemówieniu kancelarza RFN odzwierciedliła się sprzeczność polityki Bonn wobec państw socjalistycznych. Zapewniając „dążeniu do pojednania” z

nimi, o tym, że Bonn wyrzeka się stosowania siły i jest „wier na układom wschodnim”. Helmut Kohl powtórzył wysłuchaną leżą, iż „kwestia niemiecka pozostaje otwartą”, a sprawa granic może rzekomo zostać ostatecznie rozwiązana tylko w ramach jakiegos „uregulowania pokojowego w Europie”. Kancelarz twierdził, że RFN nie wysuwa i nie zamierza wysuwać roszczeń terytorialnych wobec swych sąsiadów, ale równocześnie poparł też odwoławców o „nieostatecznym charakterze” obecnych granic i nie przeciwstawił się nawoływaniom członków „ziomkostwa” do „odzyskania terytorium niemieckich” — podkreśla TASS.

O wnioskach z poznańskiej narady mówi „Kurierowi“

Adam Wójcik kierownik Wydziału Ekonomicznego KW PZPR

Uniwersalizm zasad funkcjonowania gospodarki, ale...

DIENNIKARZ „Kuriera Szczecińskiego” zwrócił się do kierownika Wydziału Ekonomicznego KW PZPR ADAMA WÓJCICKA, przewodniczącego szczecińskiej delegacji na poznańską naradę partyjno-gospodarczą w dniach 31.05—1.06 br. z prośbą o wypowiedź na temat wniosków wypływających z narady dla gospodarki Pomorza Zachodniego.

— Z czym pojechali szczecińscy delegaci, z jakimi wnioskami?

— Najpierw należałoby powiedzieć, jak przebiegały przygotowania do konferencji. Dla przypomnienia: w województwie odbyło się ponad 50 zakładowych narad, spotkań partyjno-gospodarczych, w tym w przemyśle — 12, w drobnej wytwórczości — 5, w budownictwie — 10, w gospodarce morskiej — 5, w handlu — 5, w transporcie — 5 i w rolnictwie 10. Odbyły się także spotkania w komitetach miejskich partii w Stargardzie, Świnoujściu i Szczecinie oraz konferencje środowiskowe w PTE i NOT. Zebrane wnioski podsumowano w układach branżowych. Po posiedzeniu komisji polityki gospodarczej KW PZPR opracowaliśmy wszystkie wnioski dostosowując je do tematyki 8 zespołów problemowych mających obradować na poznańskiej naradzie. Pozwoliło to na konfrontację wniosków szczecińskich z tym co mówiło się na zespołach i obradach plenarnych. Z naszego województwa w naradzie uczestniczyło 6 osób, oraz członek KC PZPR Kazimierz Kolakowski. Należy podkreślić dużą aktywność uczestników: 2 wystąpiło w dyskusji na zespołach problemowych, pozostali ze względów czasowych złożyli swe wnioski do protokołów.

— Jaki były generalne wnioski szczecińskie?

— Nie odlegają one swą treść od głównych wniosków zgłoszonych w czasie dyskusji plenarnej i posiedzeń zespołów problemowych. Nasze uwagi i postulaty konfrontowaliśmy na roboczo. Było to możliwe, gdyż w drugim

dnia narady przewodniczący zespołów problemowych składali sprawozdania. W 90 proc., przynajmniej w istocie poruszonych spraw, wnioski te były zgodne z naszymi problemami i odczuciami.

— Świadczy to o wspólnym toku myślenia gospodarczego w całej Polsce?

— Niewątpliwie. Podkreślić należy, o było to akcentowane przez kierownictwo, nikt nie negował istoty reformy, konieczności jej wprowadzenia i głównych jej założeń. Na ten temat nie było dyskusji. Większość poruszanych problemów związana była z doskonaleniem mechanizmów reformy i dotychczasowymi doświadczeniami ich funkcjonowania. Były dwa nurty dyskusji: jeden sprowadzał się do unifikacji zasad, drugi do branżowości. Zarówno w trakcie dyskusji, jak w trakcie narady poznańskiej, nury te zoznaczały się wyraźnie. Z tym, że w Poznaniu przeważał pogląd, by zasady funkcjonowania gospodarki były uniwersalne z pewnymi odstępstwami nie dla branż, ale dla działalności merytorycznej: nie preferować zakładu jako elementu składowego branży, ale preferować produkcję eksportową, rynek, a także taką, która jest niezbędna np. bardzo ważną produkcję zaopatrzeniową, i to niezależnie od tego, który zakład to produkuje. Drugi nurt zabiegał natomiast o preferencje dla łodzi lub innej grupy przedsiębiorstw. Wydaje się, że zwyciężył nurt mówiący o unifikacji, preferencji problemów merytorycznych a nie branż.

— Za którym nurtem opowiadała się nasza delegacja?

— Trudno powiedzieć, gdyż i na komisji polityki gospodarczej KW zdania na ten temat były jakby podzielone. Istnieją bowiem charakterystyczne dziedziny gospodarcze, np. rolnictwo uspołecznione, wymagające odmiennego postępowania. Powinno mieć ono zasady dostosowane do warunków struktury swego funkcjonowania. Nasze głosy na temat rolnictwa były całkowicie zbite na z wyłączeniem na dyskusji planarnej dyrektora jednego z kombinatów PGR z województwa poznańskiego.

— Opinią publiczną na podzielną zdanie w sprawie koncentracji organizmów gospodarczych.

— Była to jedna z dyskutowanych i kontrowersyjnych spraw. Nie mówi się tu jednak o koncentracji typu czysto organizacyjnego, lecz o ekonomicznej. Chodzi o współpracę nawzajem wspierających się przedsiębiorstw. W wypowiedziach i podsumowaniu narady padły stwierdzenia, że nie wykorzystujemy jeszcze wszystkich możliwości powiązań ekonomiczno-gospodarczych stworzonych przez reformę. Mówił m. in. o tym wicepremier Kowalczyk, który przedstawił problem drobnej wytwórczości. Wszędzie te wnioski są zbite z naszymi wnioskami do tych samych problemów. Eksponowano też teze o innym kierunku wytwórczości. Wicepremier zwrócił uwagę, że nie wyraża się możliwości powiązań ekonomicznych dużych jednostek gospodarczych z małymi. To też jest problem integracyjny. Należy nie powiedzieć, że był go integrować, widać że sąba przedsiębiorstwa w sposób administracyjny, choć nie wyklucając w to bardzo ważnych naturalnych gospodarczych i takie koncentracje są potrzebne.

— Wspomnieliście o zgodności 90 proc. szczecińskich wniosków z wnioskami wypracowanymi na naradzie. A czego dotyczyło to 10 proc.?

— Nie sprzeciwiają się one zasadom funkcjonowania reformy.

— ...i szeregu wąskich gardła, które można byłoby przy pomocy tego kredytu udrożnić i znacznie zwiększyć produkcję.

— Jest zatem o czym dyskutować w przedsiębiorstwach!

Są szczegółowe, uwzględniające specyfikę konkretnych branż i przedsiębiorstw, m. in. gospodarki morskiej. Uważam, że wnioski te trzeba wykorzystać w dalszej części prac. Koniecznym jest by w tych sprawach wypowiedzieli się resorty.

Wróćmy do principów: generalnie postulowano, by zasady funkcjonowania gospodarki przedsiębiorstw były określone na dłuższy okres. Zostało to potwierdzone w trakcie narady. Wsunęto też: plan centralny powinien być silny — nie są one i określa cele społeczne — ale jednocześnie muszą być stabilne plany przedsiębiorstw. Wnioskowano o ustabilizowanie programów i prognozowania planów w przedsiębiorstwach. W toku narady zapowiedziano, że niektóre wskaźniki obowiązywać będą na lat 5, inne na 2—3 lata. Jest to odpowiedź na te postulaty.

— Co dalej? „pilka w grze” — co robimy w województwie szczecińskim?

— Na szczeblu centralnym odbywają się dalsze prace nad zarządzeniami ekonomicznymi, natomiast szczecińskie przedsiębiorstwa — ponad 50 zakładów — zrobiło — powinny określić się i tak w zakładach wykorzystywane są wszystkie mechanizmy reformy. Z naszych ocen wynika, że jest jeszcze dużo spraw, które wymagają rozwinięcia i pogłębienia. Na ten temat mógłby się wypowiedzieć dyrektor banku wojewódzkiego, który wielokrotnie podkreślał przy różnych okazjach, że ma kredyty na inwestycje szwko rekrutujące, a wykorzystywane są one w minimalnym stopniu. Nikt nie chce brać tych pieniędzy.

— A z drugiej strony jest problem dekapitalizacji...

— Tak, przytoczyłem tylko jeden z przykładów, a można je mnożyć. Mamy już prognozy przyszłości 5-letniej, dyskutujemy na temat planów. Wiadomo jakie będą uwarunkowania. Np. nie będzie przyrostu zatrudnienia. Do tego trzeba się odpowiednio przygotować. Na bazie przygotowania planu na 1986 r. i w ramach dyskusji na temat wariantów planu na lata 1986—90, przedsiębiorstwa muszą wypracować własne koncepcje rozwoju. Jednocześnie wytyczne funkcjonowania gospodarki dla w swym wystąpieniu tow. Zbigniew Mossner. Mamy publikowane warianty planu, mamy wytyczne generalne, które będą dopracowywane. Musimy przyspieszyć prace koncepcyjne w zakładach pracy. Ze wszystkich trzech sfer: planu centralnego, planów terenowych i zakładowych, w zakładach zrobiono najmniej. Są przesłanki zintensyfikowania tych działań.

— Dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiał: Edward WITUSZYŃSKI

Książki nadesłane

- HENRYK DOMINICZAK, RYSZARD HALABA, TADEUSZ WALICHOWSKI — Z dzieł politycznych Polski 1944—1951 (KW — 230—)
- KAZIMIERZ KOZIEWSKI — Zamknięte kola — t. II (Wyd. Lit. — 200—)
- HENRYK BATOWSKI — Walka dyplomacji hitlerowskiej przeciw Polsce 1939 — 1945 (Wyd. Lit. — 180—)
- JAN REM — Samosady — II (KW — 120—)
- KAZIMIERZ SŁAWINSKI — Przygody kapłana Dolna (Wyd. Łódzkie — 130—)
- STANISŁAW STANUCH — Przysługa albo opowieści o ogrodniku (Wyd. Lit. — 50—)
- ZYGMUNT DZIEBOWSKI — Rady Narodowe — działalność gospodarcza (KW — 90—)
- JADWIGA SKOTNICKA — Strachy na wróble (Wyd. Lit. — 50—)
- STANISŁAW SZUMPICH — Ergonomiczne aspekty zatrudnienia ludzi starszych w przemyśle (BSP — 120—)
- JANUSZ KRYSZAK — Poezja ziem (LSW — 130—)
- KRZYSZTOF BOCKOWSKI — Dusza z ciała wyleciała (Wyd. Lit. — 35—)
- BARBARA JANITZ — Mój Targówek (LSW — 100—)
- JADWIGA STANCZAKOWA — De presie i wróżby (Czyt. — 80—)
- ZDZISŁAW GOLĄB — Wojna o system obrony państwa (MON — 80—)
- WIESŁAW JAZDZYŃSKI — Człowiek w letnie noce (Wyd. Łódzkie — 100—)
- FRANCISZKA ARNSZTATJNOWA — Zaczarowana wioska (Wyd. Lub. — 25—)
- JOZEF KOZIELECKI — Smutek sennych nadziei (Wyd. Lit. — 95—)
- TOMASZ SMOLICZ — Lima Oska — (Wyd. Lit. — 80—)
- MAREK WALDENBERG — Prekursory nowej lewicy (Wyd. Lit. — 280—)
- PAWEŁ WIKTORSKI — Na konie wesoło słońce (MON — 110—)
- INGEBORG DREWITZ — Wieleż wie (Czyt. — 120—)
- KAZIMIERZ BANACH — Z dzieł Batalionów Chłopskich (LSW — 200—)
- Orzecznictwo Państwowego Arbitrażu Gospodarczego za rok 1982 (Wyd. Prawa — 150—)
- KONRAD SUTARSKI — Zgustniale powietrze — (Wyd. Lit. — 30—)
- ROMAN SZYDŁOWSKI — Bertolt Brecht (Czyt. — 80—)
- ANDRZEJ SZMIDT — Szczęście do sumienia (Wyd. Lit. — 35—)

Nad szczecińskimi jeziorami

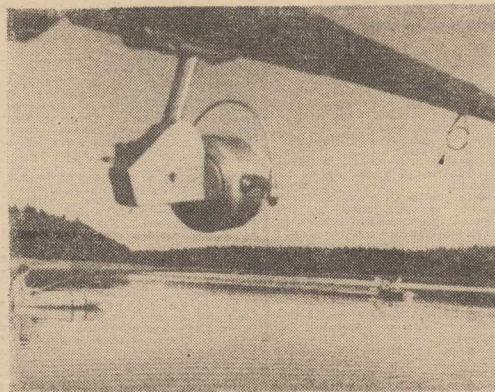
Też można wypocząć

AKTYWIZACJA turystyczna śródlądzia, która rozpoczęła się wiele lat temu daje skromne wyniki, ale powoli przyczynia się do uruchomienia obiektów wypoczynkowych w kilkunastu miejscowościach naszego województwa. Wzrost ruchu turystycznego na terenie Pomorza Zachodniego jest zjawiskiem stałym, a organizatorzy letniego wypoczynku z trudnem zabezpieczają pobyt kilku milionów czasowców, młodzieży w akcji kolonijnej i obozowej. W ostatnich latach liczne zakłady z całej Polski wybudowały wiele dużych zespołów wypoczynkowych przede wszystkim w pasie Wybrzeża. Geografia rozmieszczenia placówek kolonijnych jest podobna, przeważała miejscowości przy-morskie. Tylko nieliczne szczecińskie zakłady pracy umiejscowiły swoje ośrodki wypoczynkowe nad Zalewem Szczecińskim, w rejonie Międzyodrza nad jeziorami. Obserwatorzy ruchu turystycznego dostrzegają na przykład w rejonie Międzyodrza, zjawisko usadawiania się setek tysięcy wypoczywających w miastecz-

ku podczas gdy w miejscowościach przybrzeżnych jak Przytor, Wiekno, Warnowo, Lubin, Wapnica wypoczywa do kilkanaście tysięcy turystów rocznie. Rejon ten bardzo atrakcyjny i malowniczy wydaje się być zapomniany przez przedsiębiorstwa turystyczne, biura podróży i nikt dotychczas nie pomyślał o jego zagospodarowaniu.

Ze szczecińskich organizatorów turystyki tylko Pomorania, stargardzki OSiR, WOSiR, w Szczecinie dysponują ośrodkami wypoczynkowymi, kempingami i polami namiotowymi położonymi na śródlądziu. W organizowaniu jest tylko w okresie letnim i choć obiekty są ciągle modernizowane stanowią niski procent obrotów związanych z ruchem turystycznym. Najlepiej przygotowanym po Zieleniewie nad Międzyodrza wydaje się być kemping w Moryniu, który dysponuje 115 miejscami noclegowymi w domkach i 300 na polu namiotowym.

OBIEKT jest oświetlony, zmeliorowany, posiada kuchnię turystycz-



ne sanitariaty z ciepłą wodą, nowe drogi wewnętrzne i oryginalne budownictwo, świetlice oraz restaurację. Opodal w Witnicy znajduje się obiekt gastronomiczny „Pod sędzią” na 100 miejsc. Po-bliższe czyste jezioro stwarza doskonałe warunki do wędkowania i sportów wodnych.

Zapomniana miejscowość o trzech wiekach wczesnych turystycznych jest Nowe Warpno. Kemping Pomorania może pomieścić 50 osób. Są też kwatery prywatne, miejsca noclegowe w zabudowanym wzdłuż i możliwość rozbić namioty na polu namiotowym. Restauracja „Pod kotwicą” zapewnia możliwość zjedzenia śniadania, obiadu, kolacji i deseru. Obiekt dysponuje dobrą kuchnią i sanitariatami.

Urlokiwaniem miejscem wypoczynkowym jest Iłsko. Kanałisko plaża, hotel oraz kwatery prywatne stwarzały możliwość wielu atrakcji turystycznych. Restauracja „Srebrna Rybka” serwuje doskonałe dania. W niedalekim Wezorku niegrodzie słowiańskim, który od XVI w. jest własnością rodu Eor-

ków jest kemping, plaża, restauracja. Jest to miejsce szczególnie atrakcyjne dla wędkarzy. Tuż za Szczecinem w Pionie znajduje się kemping Pomorania i klasa, pole namiotowe na 100 osób oraz jadłodajnia. Obok rzeka Pionia wypływa z jeziora Bałuckiego.

NAJBLIŻEJ miasta, tuż za jeziorem Głęboke znajduje się ośrodek wypoczynkowy „Ustroń” na 40 miejsc noclegowych. Obiekt nadaje się do organizacji imprez i imprez zakładowych szczególnie dla dzieci i młodzieży.

Zachęcając wszystkich do odwiedzania ośrodków śródlądowych pragniemy podpowiedzieć, że wypocznik w nich jest tańszy, przynajmniej o 3—4 tys. zł w porównaniu z nadmorskimi.

Interesujący skansen

OD KILKU lat trwa rozbudowa skansenu kultury słowiańskiej we wsł. Kluk, nad jeziorem Lebsko, w woj. śląskim. Ekspozycja konserwowana w Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku gromadzi w Klukach zabytkowe domy mieszkalne i zabudowania gospodarcze Słowian z kilku okolicznych wsi. Słowianie trudnili się głównie rybactwem na Bałtyku i jeziorze Lebsko; toteż w Klukach ukazują rybacki charakter zajęć tego ludu, który wykazywał własne cechy kulturowe przejawiające się w nieco odmienniejszej twórczości ludowej.

• Wybraliśmy dla Was • Telewizyjne programy tygodnia •

Od poniedziałku - do niedzieli

TEATR TV

„Jalta 1945” (poniedziałek, 20.15, D). Szósta część spektaklu Teatru Faktu, poświęconego konferencji krymskiej „wielkiej

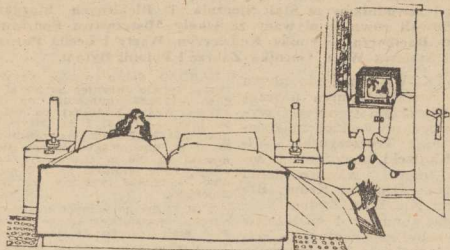
nietzschejskiej” na dzień jeziora Balaton i co z tego wynikało. tylko perypetie w stylu klasy-

◆ „Grek, który niesie dary” (czwartek, 20.15, D). Po pierw-

◆ „Portret rodzinny we wnętrzu” (piątek, 22.05, II). Po krótkim przeglądzie filmów Richarda Lestera, powraca oto jeden „zaginiony Visconti”. Ten mroczny obraz mistrza włoskiego kina zapowiadany był już kilkakrotnie i wypadł z programu. Występują: Burt Lancaster, Helmut Berger, Silvana Mangano i in.

◆ „Długowieczna rodzinka” (sobota, 20. D). Zafascynowany starym kinem jugosłowiański reżyser Slobodan Sijan, wykreślając konwencje burleski, melodramatu czy horroru opowiada historię rodziny Topalovićów. Czarna komedia w stylu retro, rzecz dla koneserów, czy jednak dobry wybór na sobotni wieczór?

◆ „Musashi” (sobota, 22.15, II). W cyklu Literatura i ekran



trójkę” (dzień szósty obrad, 9 lutego 1945). Reż. Roman Wionczek.

◆ „Róża jest róża, jest róża...” (piątek, 22.10, D). Teatr Małych Form przedstawi opowieść Alicji B. Toklas o swej wielkiej przyjaciółce, muzie salonów artystycznych Parvę z przełomu wieków, Gertrudzie Stein. Monodram jest autorską Miry Michałowskiej, reżyserował Wojciech Śmielson, występuje Ryszarda Hanin.

◆ „Maskarada” (sobota, 10.40, D). W cyklu Historia dramatu polskiego znana sztuka Jarosława Iwaszkiewicza o Puszkinie i jego pięknej żonie Nathalie... Święte role Zbigniewa Zapasiewicza (Puszkin), Małgorzaty Braunek (Natalia) i Andrzeja Łapickiego (car). Reż. A. Łapicki.

FILMY, SERIALE...

Filmy w kolejności ukazywania się na ekranie:

◆ „Wyjdź za mąż, Ewo!” (poniedziałek, 21.55, II). Komedia CSRS. Młoda dziewczyna

szym odcinku serialu kryminalnego „Jemima Shore prowadzi śledztwo” sklonili byliśmy uznać ten film za dość zaradnie zrealizowany, po drugim

Refleksje o państwie

SZCZECIŃSKI Ośrodek Telewizyjny prezentuje od pewnego czasu cykl rozmów z czołowymi osobistościami polskiego życia politycznego. Po bardzo interesującym spotkaniu z Kazimierzem Barcikowskim, ostatnio, w ub. czwartek, od Bohdan Onichimowski miał jako rozmówcę z-członka Biura Politycznego KC PZPR, rektora Akademii Nauk Społecznych prof. Mariana Orzechowskiego. Poruszone wiele tematów, nurtujących współczesnego Polaka, nie unikając tzw. trudnych spraw. Znaczącą część miejsca zajęła tematyka związana z budowaniem perspektywicznego programu partii, miejscem i rolą inteligencji, czy uwarunkowaniami międzyrodzinnymi mającymi wpływ na sytuację naszego kraju.

Odnoszące te późnowieczorne spotkania w Dwaście należy wyrazić nadzieję, iż będą one kontynuowane.

dostaliśmy niestrawności. Do trzech razy sztuka...

◆ „Matka Joanna od Aniołów” (czwartek, 21.30, II). W cyklu Oblicza polskiego kina, głoszący film Jerzego Kawalerowicza z 1961 r., inspirowany pro

— początek nowego (13 odcinków) serialu prod. japońskiej. Piżemny o nim szerzej osobno.

◆ „Przekreślone rachuby” (sobota, 23.25, D). Film kryminalny prod. RFN z cyklu „Sprawa dla dwóch”.

◆ „Pewnego dnia w maju” (niedziela, 17.30, II). Drugi odcinek hiszpańskiego serialu „Jeździec w czarnej masce”.

◆ „Diana” (niedziela, 20. D). Nowy serial prod. angielskiej.

◆ „Saga rodu Palliserów” (niedziela, 22. II). Powoli dobiega końca (odc. 21) powtarzana w cyklu Wielkie filmy małego ekranu serial TV BBC.

DLA MELOMANÓW

Interesującą zapowiada się godzinna projekcja filmu francuskiego „Manuel de Falla” poświęconego osobie wybitnego kompozytora hiszpańskiego („Taniec ognia”). Wtorek 20.15, pr. II. Ponadto — muzyczne tradycje Auli Leopolda na Uniwersytecie Wrocławskim (czwartek, 20.15 II) oraz go dziny poranne muzyczne pod tytułem „Nad pięknym, modnym Dunajem” (niedziela, 12 II).

Jak „Szogun”, tylko poważniej...

„Księga Pięciu Pierścieni”

W TYM TYGODNIU rozpoczyna małoekranowy żywot bardzo interesujący, 13-odcinkowy serial japoński „MUSASHI”. Jest to ekranizacja autobiograficznej opowieści niejakiego Miyamoto Musashi, ponać najsłynniejszego (XVII wiek) mistrza walki na miecze, ale także czołowego intelektualisty swoich czasów. Dla tych wszystkich którzy interesują się Japonią ukozywną w konwencji nieco poważniejszej niż opowiastka o „Szogunie”, będzie spotkanie z „Księgą pięciu pierścieni” (lub: „Człowiek em pięciu pierścieni”) — gdyż taki tytuł nosi dzieło Musashi — sporym wydarzeniem.

W roli tytułowej — Kinnosuke Yorozyu. Początek emisji — sobota, pr. II, godz. 22.15.



Przekład: Robert Ginalski

157

Przez cały obiad Philpott celowo narzucał lekki ton konwersacji. Nie przepadał za podwójnym, za to miał dużą uprągę w odwracaniu tematu rozmów od siebie, Soni i UNACO. Uważał, zresztą całkiem słusznie, że im mniej ludzie wiedzą o jego organizacji — w tym także jego agenci — tym lepiej.

Ze szczerego serca, choć skrycie, radował się narastającą zażyłością między Grahamem a Sabriną. Mike wciąż miał zabandażowane dłonie i Sabrinę, która dzieliła z nim porcję chateaubriand, ostrożnie kroila mu mięso na kawalki, a nawet, ku jego zażenowaniu, podwalała mu je do ust.

C.W., siedząc obok Sabrinę, zabawiał się podsłuchiowaniem Grahama, który usilnie starał się namówić dziewczynę, by spędziła z nim krótkie wakacje na południu Francji. Mike był właścicielem willi na stoku wzgórza w pobliżu Carcassonne, w Langwedocji, i długo i namiętnie wychwalał zalety swej posiadłości — piękno i spokój.

Już na wieży C.W. zauważył, że tych dwoje w naturalny sposób ciągnie do siebie. Znal trochę przeszłość Grahama, a bardzo dobrze Sabrinę, i nie był na tyle cyniczny, by nie mieć nadziei, że im się ułoży.

— Zastanawia się nad tym, Mike — obiecała Sabrinę. — W tej chwili mam mnóstwo spraw, które chciałabym załatwić, a z którymi już zalegam... ale naprawdę mam wielką ochotę przyjechać.

— Mam nadzieję, że żadna z tych spraw nie pchnie cię przestępstwem — dociał jej Philpott.

— Ależ skądże — odparła i zarzępała gestywnie rękami. — Jak pan w ogóle może sugerować coś podobnego?

— No właśnie, jak? — rzekł Philpott.

Graham zakaszlał z uprągą, by zmienić temat.

— Naturalnie, nie musisz się tam niezmierzająco kłopotować — nalegał. — Będziesz mogła robić, co tylko chcesz i z kim chcesz.

— Naturalnie — zgodziła się.

— Kochana, jeśli już w to wierzysz, to jesteś w stanie uwierzyć we wszystko, jak mawiał książę Wellington — parsknął C.W. Sabrinę splonęła rumieńcem, a Graham z udanym oburzeniem typnął na wykrzywionego w sardonicznym uśmiechu Murzyna.

C.W. mrugnął do niego.

— Zartowałem, Mike. Ale jak tak opisywałeś tę okolicę, wyszło mi na to, że w promieniu stu mil nie będzie tam nikogo prócz poczonego, starego Mike'a Grahama. No nie?

Tym razem to Philpott zakaszlał, może nie tak uprawnie jak Mike, lecz i tak dosyć zachowawczo.

158

— Chcę wnieść toast — oświadczył. — Za nasze zdrowie i za pomyślnie zakończoną operację. Być może nie byliśmy górami przez cały czas, ale w końcu wyszliśmy na swoje.

Kiedy wypili, Philpott powiedział:

— A teraz specjalny toast za ciebie, Mike. Bez ciebie nie dalibym rady. Masz nasze najszybsze podziękowanie.

E tam — buknął zarumieniony Graham, nim jednak zdążył powiedzieć coś więcej, Philpott utracił żywo:

— Jeżeli chciałbyś kiedyś wrócić do pracy w wywiadzie, Mike, to daj mi znać. Myślę, że UNACO powinno ci odpowiedzieć, jako, nazwijmy to, mniej ortodoksyjne niż CIA.

— Racja — dorzucił C.W. — Mniej ortodoksyjne to właściwie określenie. Co ty na to, Mike?

Mike zawałował się, Sabrinę oparła rękę na jego dłoń.

— Dobrze nam się razem pracowało, prawda? — powiedział.

Graham popatrzył po kolei na wszystkich ludzi z UNACO, dłużej zatrzymując wzrok na Sabrinie.

— No cóż, jak to mi kiedyś powiedziała pewna dama, kiedy zaproponowałem jej wakacje na południu Francji... za stanowiąc się nad tym — odparł powoli.

Philpott rozbawił się.

— Zawsze będziesz mile widziany, Mike — oświadczył. Następnie wykreślił się od kawy i likiera. — Muszę coś załatwić — wytłumaczył Soni. — Wyjaśnić jedną sprawę. Wiesz, zostało kilka niejasnych punktów. To tak dla pamięci... i do twoich akt. Zobaczymy się w Ritzu. Tyłko nie zapomnij, że wieczorem czeka nas orgia w Moulin Rouge.

— Myślicie, że mieliby coś przeciwko temu, gdyby czekał tam też jakiś mały Murzynek? — zapytał niewinnie C.W.

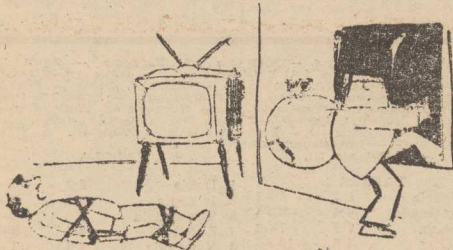
— Oczywiście — odpowiedział.

Lorenz van Beck musiał jakoś zabić dwie godziny. Ale jako spokojny ogrywał, postanowił spędzić je pożytecznie.

Tym razem wybrał Muzeum Sztuki Nowoczesnej w alei Wilsona oraz Jeu de Paume w ogrodach Tuileres, koło Place de la Concorde, a to ze względu na znajdujące się w nich wspaniałe dzieła francuskiej sztuki współczesnej. Po namyśle dorzucił do tego Centre Culturel Georges Pompidou, słusznie zakładając, że w budynku o tak ekstrawaganckiej architekturze nie zapewnią należycie środków bezpieczeństwa.

Na nazwisko Maurice'a T. Randall — w każdym razie pod tym nazwiskiem figurował w swoim brytyjskim paszporcie — wynajął peugeot'a i pojechał do Rambouillet, trasa tak skomplikowana, że w końcu sam stracił orientację, nie mówiąc już o ewentualnym „cieniu”.

(cdn.)



— Błagam! Telewizor także...

poszukuje męża. Kiedy pojawi się ten jedyny, okaże się, że... Reż. Jarosław Vosmirkov.

◆ „Słoń” (wtorek, 17.30, D). Komedia prod. węgierskiej. Ze msta pewnego niesłusznie zwolnionego pracownika ogrodu zo ologicznego.

◆ „Tajemnicze listy” (wtorek, 20.30, D). Drugi odcinek nieco infantylnego serialu francuskiego „Stowarzyszenie z Eleusis”.

◆ „Każdy umiera w samotności” (wtorek, 21.30, II). W cyklu X zaprasza film RFN wg powieści Hansa Fallady w reż. Alfreda Vohrera z wybitną aktorką Hildegardą Knef w roli gł.

◆ „Ostatniego pochłonie piekło” (środa, 17.40, II). Historyczno-przyrodniczą opowieść prod. CSRS, której akcja toczy się w XVII wieku.

◆ „Tylko bez paniki!” (środa, 20.15, D). Komedia kryminalna prod. węgierskiej. Tajem

W środę wyjazdowy mecz z Zagłębiem

Trochę przejaśnienia w „czarnych chmurach” nad Pogonią...

I LIGA piłkarska: POGOŃ SZCZECIN — ŁKS ŁÓDŹ 3:0 (2:0). Bramki zdobyli: Leśniak w 23 min., Woiski w 42 min. i Prokopowicz w 83 min. Złote kartki: Ziobor i Chojnacki (oba ŁKS). Sedziował A. Liłbach z Warszawy. Widzów: po nad 8 tys.

POGOŃ: długosza — Ostrowski, Makowski, Sokolowski, Urbanowicz — Kuras, Hawrylicz (od 83 min. Prokopowicz), Woiski, Kęsy (od 13 min. Wioch) — Turowski, Leśniak.

ŁKS: Bako — Różycki, Wesolowski, Wencelowski, Sybilski (od 33 min. Gierke) — Chojnacki, Kruszanin, Klimas (od 63 min. Wioch), Ziobor — Rokkiewicz, Baran.

W CZARNYCH chmurach, które długo gromadziły się nad szczecińskim zespołem wreszcie trochę przejaśnienia — Pogoń „wygrzebała się” z przedostatniego miejsca w tabeli. Zdziesiątka to zwykła cięstwa nad ŁKS-em i porażka Bałtyku. Wprowadzie za wcześniejsze, co by spokojnie odebrał, na drugą nadąż zagrożeń jest degradacja, a w środę czeka ją trudny mecz w Sosnowcu z Zagłębiem, niemniej jednak wśród kibiców powiódł umiarkowanym optymizmem, 4 punkty i 5 bramek w dwóch pod rząd meczach (2

Bałtykiem i ŁKS-em) to od czasu jesienno-załomania wręcz sensacja. Nie kryje się za tym co prawda gra rewelacyjna, niemniej jednak wyraźnie poprawiona. Jednocześnie wskutek porażki Śląska i remisu Radomiaka, portowcy znowu są dorobkiem punktowym z tymi drużynami. Aktualnie zajmują w tabeli 14. lokatę.

W sobotnim spotkaniu Pogoń niepodzielnie panowała na boisku. Mało aktywny ŁKS był tylko cieniem ruchliwych, ambitnie walczących szczecińców. Cztery razy zmuszali oni łódzkiego bramkarza Bako do kopulacji. Jednej bramki, tej pierwszej, zdobył w 12 min. przez Turowskiego sędzia jednak nie uznał. Kilkaśniedziom później Leśniak wymonował obrońców gości i postawił piłkę na siatki rywali. Mniej przytomnie piłkarz ten zachował się w 38 minucie, kiedy to będąc sam na sam z Bako dał sobie wbiec piłkę spod nóg. Tuż przed przerwą po dośrodkowaniu Turowskiego, Woiski podwyższył wynik na 2:0.

GDY piłkarze poszli do szatni, na podłogach Pogoń przetrząsała z dużej na niską trybunę, wywołując krótkotrwałe bóle z synoatykami ŁKS-u. Interweniowała milicja. Później młodzi pseudofandy obrzucali się wzajemnie różnymi inwektywami, drąc się na cały stadion. Z tą wcią niepokorną młodą wataha rozwytrzonego chłopaków trzeba wreszcie zrobić porządek. Rozmawiali się bowiem coraz bardziej. Poprzednie kierownictwo Pogoń wielokrotnie obiecywało rozwiązanie tego problemu. Skończyło się jednak na dobrych chęciach. Może więc nowi sternicy morskiego klubu znajdą skuteczną receptę na likwidację tego zarzewia wszelkich niepokojów na stadionie?

WROCIMY jednak do meczu. Jego druga połowa — bardzo po dobna do pierwszej, przyniosła portowcom kolejną bramkę. Zdobyl ją debiutujący przed własną publicznością wychowanek klubu —

Prokopowicz. Zaczął obiecująco. Jak dalej będzie rozwijał swe umiejętności — zobaczymy. O krok od uzyskania gola był także ŁKS, kiedy to Baran w 86 min. trafił w słupek.

W ŚRODĘ — jak wspomnieliśmy Pogoń gra w Sosnowcu z Zagłębiem. Miastety, bez Hawrylicza i Urbanowicza, którzy pauzować będą za złote kartki (ten pierwszy w dwóch meczach). Nad to w 29 kolejkę grają: Motor — Widzew, Górnik Z. — Lechia, Śląsk — Radomiak, Górnik W. — Wisła, Bałtyk — Ruch, ŁKS — Lech, Legia — GKS. (9)

Koszykówka

Złoto dla zespołu ZSRR

ZŁOTOY medal XXIV mistrzostw Europy koszykarzy zdobył Związek Radziecki (14 raz w historii) wygrywając w finale z Czechosłowacją 120:89 (54:47). Srebrny medal — CSRS, a brązowy — Włochy, które po konafy Hiszpanię 102:90 (84:84, 49:46).

W jeździe parami

Żuźlowcy Danii — mistrzami świata

W RYBNIKU odbył się w sobotę finał żuźlowych mistrzostw świata w jeździe parami. Triumfowali w nim reprezentanci Danii, tracąc tylko 1 pkt. i uzyskując w sumie 29 pkt. Drugie miejsce zajęła Anglia — 27 pkt., a trzecie USA — 22 pkt. Te trzy zespoły zdecydowanie dominowały na rybnickim torze, którzy byli bardzo ścisli. Polacy zajęli 7 miejsce. Zawody rozpoczęły się z ponad półgodzinnym opóźnieniem. Przez całe przedpołudnie wiał deszcz, który w momencie oficjalnego otwarcia mistrzostw zamienił się w ulewę. Musiano zbierać wodę z toru i czekać aż nieco przeschnie. W najekscytownym wysięgu — dziesiątym — spotkali się kandydaci do złotego medalu — Anglii i Duńczykowie. Doskonale polecieli w tym biegu Duńczycy, a szczególnie aktualny indywidualny mistrz świata, Erik Gundersen, który wygrał ten bieg i wynikiem 71,4 sek. ustanowił rekord rybnickiego toru, należący do Egona Muellera (RFN) wynoszący 72,1 sek.

Wysoki poziom mistrzostw okręgu w pływaniu

Dwa rekordy Polski Dariusza Jarzyny

OD PIĄTKU do niedzieli rozgrywane były na basenie WDS mistrzostwa okręgu oraz wojewódzka spartakiada młodzieży w pływaniu. W imprezie wzięło udział ponad 100 zawodników i zawodniczek ze Stali Stocznia i Błękitnych Stargard. Startowali również pływacy ze Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Raciborzu, Chemika Kędzierzyn, Warty i Lecha Poznań, Stali Sława Wola, Górnik Zabrze i Polonii Bytom.

PIĄTKOWE zmagania pływaków poprzedziła miła uroczystość. Zastępił trenerzy i wychowawcy pływackiej młodzieży Sabina Troszczyńska i Michał Kantecki, udekorowani zostali przez wiceprezidenta Szczecina, Bogdaną Krupę, Brązowymi Krzyżami Zasługi.

Postać numer 1 mistrzostw okręgu był bez wątpienia Dariusz Jarzyna ze Stali Stocznia, który ustanowił dwa rekordy Polski juniorów. W sobotę na 200 m st. klas. — 2:28,97, a wczoraj na 100 m st. klas. — 1:10,70. Najcenniejszy jest pierwszy rezultat, który, jeżeli zostanie zatwierdzony przez Polski Związek Pływacki, da mu prawo startu w mistrzostwach Europy juniorów w Genewie.

Glezie się bardzo z dwóch rekordów kraju, a zwłaszcza z wyniku na 200 m st. klas. — mówi D. Jarzyna. — Po wyjściu z basenu stwierdziłem, że stał mnie jeszcze na lepszy rezultat. Teraz jednak myślenie o pozytywnym zdaniu egzaminu do Technikum Mechaniczno-Energetycznego. Potem ponownie powrócę do startów i „lapania” nowych rekordów Polski.

BARDZO dobre wyniki uzyskali także: Sylwia Jurynec na 200 m st. dow. — 2:09,82 (minimum na ME 2:07,60), Agata Kodubaj na 100 m st. klas. — 1:24,91 i na 200 m st. klas. 2:58,63, Tomasz Gawroński na 50 m st. dow. 4:23,70, Paweł Wojnowski na 200 m st. motykowym 2:09,97, Piotr Albiński na 1500 m st. dow. — 16:36,59 (wszyscy ze Stali Stocznia).

O OCENIE tegorocznych mistrzostw okręgu poprosiliśmy trenera pływaków Stali Jerzego Troszczyńskiego: — Bardzo dobre wyniki Dariusza Jarzyny, dużo rekordów życiowych. To wszystko świadczy o wysokim poziomie zawodów. Jestem wraz z pozostałymi szkoleniowcami zadowolony z postawy naszych podopiecznych, którzy już na początku sezonu potwierdzają dobre przygotowanie. Jest to optymistyczny prognostyk przed kolejnymi startami na szczytach pływackich. B.T.

Rekord Europy

NA ZAWODACH lekkoatletycznych w Ebersdalu (RFN) Szwed Patrick Sjöberg ustanowił rekord Europy w skoku wzwyż — 2,38 cm. Wynik ten uzyskał w drugiej próbie, bijąc doychczasowy rekord Carla Thraenharta (RFN) o 1 cm (ustanowiony 2.09.1984 r. w Rieti).

Kajakarstwo

Brąz dla Polaków

NA mistrzostwach świata w kajakarstwie górskim w Augsburgu polski zespół w kanadyjkach — jednynkach zdobył drugą brawozowy medal. Złoty — USA, a srebrny — RFN.

Za tydzień koniec II ligi

W PRZEDOSTATNIEJ kolejce piłkarskich spotkań o mistrzostwo II ligi Stal Stocznia pokonała na własnym stadionie Victorię Jaworzno 2:0 (1:0). Bramki zdobyli: Parada (11 min.) i Borowski (53 min.). Złota kartka otrzymał Klimas (Stal). Na jeździe Odre Wodzisław 2:3 (1:1). Bramki zdobyli: dla Odry — Wilniński (37 min.), Krótki (67 min.). Kwiek (48 min.) dla Chemika — Kuczer (41 min.) i Jusza (53 min.). (bt)

Wyniki i tabele

I liga piłkarska	
Pogoń — ŁKS	3:0 (2:0)
Lech — Bałtyk	2:0 (0:0)
Wisła — Śląsk	1:0 (0:0)
Radomiak — Górnik	1:1 (0:1)
Lechia — Motor	2:1 (1:0)
Zagłębie — Legia	0:1 (0:0)
Ruch — Górnik W.	1:1 (0:0)
Widzew — GKS	1:1 (0:0)

TABELA	
1. Górnik Z.	38:18 33-14
2. Legia	38:18 34-18
3. Widzew	37:19 32-13
4. Lech	36:20 30-24
5. Zagłębie	31:23 26-29
6. Górnik W.	28:23 26-29
7. ŁKS	28:24 24-23
8. Ruch	27:23 23-26
9. GKS	25:31 20-25
10. Motor	25:31 27-23
11. Lechia	24:32 19-29
12. Śląsk	23:33 30-33
13. Radomiak	23:33 24-29
14. Pogoń	23:33 25-34
15. Bałtyk	22:34 17-32
16. Wisła	20:39 16-29

III liga piłkarska	
Fadom — Czarni	2:0
Lechia — Warta	0:1
Dozamet — Energetyk	0:1
Polonia — Błękitni	1:1
Lech II — Stocznowiec	1:1
Arkonia — Celuloza	2:2
Grunwald — Lubuszanie	0:2

TABELA	
1. Dozamet	35:13 33-26
2. Błękitni	34:16 41-19
3. Arkonia	32:18 32-23
4. Lechia	27:23 22-17
5. Lubuszanie	27:23 27-28
6. Warta	26:24 38-30
7. Celuloza	26:24 23-29
8. Energetyk	26:24 23-21
9. Czarni	25:25 28-29
10. Fadom	25:25 18-19
11. Stocznowiec	24:26 33-45
12. Grunwald	17:33 24-42
13. Polonia	14:36 24-32
14. Lech II	12:38 19-37

Tu tof

DUŻY LOTEK

I losowanie:
6-18-23-36-37-38 dod. 3
II losowanie:
17-25-33-41-46-49

MECZ Islandii z Hiszpanią w Reykjaviku (1-2) zakończył drugi etap eliminacji piłkarskich mistrzostw świata w strefie europejskiej. Z zaplanowanych 126 spotkań rozegrano już 83, a więc zostały tylko 33. Teraz nastąpi dłuższa przerwa, do 28 sierpnia, kiedy to spotkanie Rumunii z Finlandią rozpocznie decydującą fazę rywalizacji. Wyłoniono dotychczas tylko jednego finalistę — Węgry, którzy zwyciężyli w grupie V przed Holandią „Pomarańczowi” uzyskali prawo gry o Meksyk w barażu. W pozostałych grupach sytuacja jest jeszcze niejasna, chociaż w niektórych liderzy są już blisko finałów.

OTO dotychczasowe wyniki eliminacji i mecze do rozegrania:

GRUPA I (10 SPOTKAŃ Z 12)	
Belgia — Albania 3:1, Polska — Grecja 3:1, Polska — Albania 2:2, Grecja — Belgia 0:0, Albania — Belgia 2:0, Grecja — Albania 2:0, Belgia — Grecja 2:0, Belgia — Polska 3:0, Grecja — Polska 1:4, Albania — Polska 0:1.	

TABELA	
1. Polska	7:3 10-6
2. Belgia	7:3 7-3
3. Albania	3:7 5-8
4. Grecja	3:7 4-9

Mecze do rozegrania: 10.05. Polska — Belgia, 19.10. Albania — Grecja.

GRUPA II (13 SPOTKAŃ Z 24)	
Szwecja — Malta 4:0, Szwecja — Portugalia 0:1, Portugalia — CSRS 2:1, RFN — Szwecja 2:0, CSRS — Malta 4:0, Portugalia — Szwecja 1:3, Malta — RFN 2:3, Malta — Portugalia 1:2, Portugalia — RFN 1:2, RFN — Malta 6:0, Malta — CSRS 0:0, CSRS — RFN 1:5, Szwecja — CSRS 2:0.	

TABELA	
1. RFN	10:0 18-4
2. Szwecja	6:4 9-4
3. Portugalia	4:4 8-7
4. CSRS	3:7 6-9
5. Malta	1:11 3-20

Mecze do rozegrania: 25.09. Szwecja — RFN, 25.09. CSRS — Portugalia, 12.10. Portugalia — Malta, 16.10. CSRS — Szwecja, 16.10. RFN — Portugalia, 17.11. RFN — CSRS, 17.11. Malta — Szwecja.

GRUPA III (12 SPOTKAŃ Z 20)	
Finlandia — Islandia Ph. 1:0, Islandia Ph. — Rumunia 3:2, Anglia — Finlandia 5:0, Turcja — Finlandia 1:2, Islandia Ph. — Finlandia 2:1, Turcja — Anglia 0:8, Islandia — Anglia 0:8, Islandia — Rumunia 1:1.	

TABELA	
1. Anglia	8:2 15-1
2. Islandia Ph.	6:4 7-5
3. Finlandia	6:6 6-10
4. Rumunia	4:4 6-4
5. Turcja	0:8 1-15

Mecze do rozegrania: 25.09. Rumunia — Islandia, 11.10. Turcja — Islandia Ph., 11.10. Anglia — Rumunia, 25.09. Finlandia — Turcja, 16.10. Rumunia — Islandia Ph., 16.10. Anglia — Turcja, 17.11. Anglia — Islandia Ph., 17.11. Turcja — Rumunia.

GRUPA IV (14 SPOTKAŃ Z 20)	
Jugosławia — Bułgaria 0:0, Luksemburg — Francja 0:4, NRD — Ju	

głosawia 2:3, Luksemburg — NRD 0:5, Francja — Bułgaria 1:0, Bułgaria — Luksemburg 4:0, Francja — NRD 2:0, Jugosławia — Luksemburg 1:0, Jugosławia — Francja 0:0, Bułgaria — NRD 1:0, Luksemburg — Jugosławia 0:1, Bułgaria — Francja 2:0, NRD — Luksemburg 3:1, Bułgaria — Jugosławia 3:1.	
--	--

TABELA	
1. Bułgaria	9:3 9-2
2. Jugosławia	8:4 6-4
3. Francja	7:3 7-2
4. NRD	4:6 10-7
5. Luksemburg	0:12 1-18

Mecze do rozegrania: 11.09. NRD — Francja, 25.09. Luksemburg — Bułgaria, 25.09. Jugosławia — NRD.

GRUPA V (12 SPOTKAŃ Z 13)	
Cypr — Austria 1:2, Węgry — Austria 3:1, Holandia — Węgry 1:2, Austria — Holandia 1:0, Cypr — Holandia 0:1, Cypr — Węgry 1:2, Holandia — Cypr 7:1, Węgry — Cypr 2:0, Austria — Węgry 0:3, Holandia — Austria 1:1, Austria — Cypr 4:0, Węgry — Holandia 0:1.	

TABELA	
1. Węgry	10:2 12-4
2. Holandia	7:5 11-5
3. Austria	7:5 9-8
4. Cypr	0:12 3-18

GRUPA VI (12 SPOTKAŃ Z 29)	
Islandia — ZSRR 1:0, Norwegia — Szwajcaria 0:1, Dania — Norwegia	

gla 1:0, Norwegia — ZSRR 1:1, Szwajcaria — Dania 1:0, Norwegia — Islandia 1:0, Dania — Islandia 3:0, Szwajcaria — ZSRR 2:2, Islandia — Norwegia 0:0, ZSRR — Islandia 4:0, Islandia — Szwajcaria 3:0, Dania — ZSRR 4:1.	
--	--

TABELA	
1. Dania	6:2 8-3
2. Islandia	5:5 4-4
3. Szwajcaria	5:5 4-9
4. ZSRR	4:6 9-8
5. Norwegia	4:6 2-3

Mecze do rozegrania: 11.09. Szwajcaria — Islandia, 25.09. ZSRR — Dania, 3.10. Dania — Szwajcaria, 16.10. Norwegia — Dania, 16.10.

W strefie europejskiej Eliminacje „Mexico-86” na finiszu

30.10. Francja — Luksemburg, 16.11. Francja — Jugosławia, 16.11. NRD — Bułgaria.	
--	--

GRUPA VII (10 SPOTKAŃ Z 13)	
Islandia — Walia 1:2, Hiszpania — Walia 3:0, Szkocja — Hiszpania 3:1, Walia — Szkocja 2:1, Hiszpania — Szkocja 1:0, Szkocja — Walia 0:1, Walia — Hiszpania 3:0, Islandia — Szkocja 0:1, Islandia — Hiszpania 1:2.	

TABELA	
1. Szkocja	6:4 7-3
2. Walia	6:4 6-5
3. Hiszpania	6:4 7-7
4. Islandia	2:3 3-8

Mecze do rozegrania: 10.09. Walia — Szkocja, 25.09. Hiszpania — Islandia.

Ośmioklasiści pożegnali szkołę

Przed nimi egzaminy...

MINIONY piątek był dla ponad 4,5 tysiąca dziewcząt i chłopców ważnym dniem w życiu. W 60 szczecińskich szkołach podstawowych pożegnano bowiem absolwentów. Ośmioklasiści osiągnęli pierwszy szczebel wiedzy. Dla większości z nich jest to oczywiście dopiero przystawka do dalszej edukacji.

Wykonanie programu wyborczego po roku

Spotkania radnych z wyborcami

MIAŁA właśnie rok pracy Międzyradni Rady Narodowej w obliczu kadencji. Zgodnie z regulaminem MRN — radni politykają się obecnie ze swymi wyborcami, by przedstawić im wyniki pracy rady w minionym roku przede wszystkim zaś sprawozdanie z realizacji Miejskiego Programu Wyborczego oraz wnioski zgłoszone w trakcie kampanii przedwyborczej.

W najbliższych dniach spotkania takie odbędą się:

- 17.06, godz. 17 — OADM-1, Zarząd, rejon działania Komitetu Obywatelskiego Samorządu Mieszkańców nr 25.
- 17.06, godz. 17 — Klub Janina, ul. Ślaska, rejon KOSM-12.
- 17.06, godz. 17 — Technikum Mechaniczne, ul. Kopernika 16a, rejon KOSM-13.
- 17.06, godz. 17 — Dobre Kultury „Heimann”, ul. 9 Maja, rejon KOSM-14.
- 17.06, godz. 17 — Klub Fabryczny „Polonia”, ul. Wojska Polskiego, rejon KOSM-15.
- 17.06, godz. 17 — Szkoła Podstawowa nr 46, ul. Brodnicka, rejon KOSM-16.
- 18.06, godz. 17 — Politechnika Szczecińska, ul. Mickiewicza, rejon KOSM-18.
- 18.06, godz. 17 — Szkoła Podstawowa przy ul. Jaworowej na Głębokim, rejon KOSM-15.
- 18.06, godz. 17 — Szkoła Podstawowa przy ul. Grodzkiej, rejon KOSM-12.
- 18.06, godz. 17 — Szkoła Medyczna, pl. Orla Białego, rejon KOSM-12.
- 18.06, godz. 17 — Dobre Dziecka, ul. Tabedzia, rejon KOSM-4.
- 18.06, godz. 17 — Szkoła Podstawowa nr 14, ul. Stralsburska 27, rejon KOSM-12.
- 18.06, godz. 17 — Klub Fabryczny „Unikon”, rejon KOSM-2.

SZKOŁA Podstawowa nr 43 na osiedlu Słonecznym. W auli uczniowie klas młodszych, rodzice, przedstawiciele władz oświatowych, zakładu opiekuńczego (Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Miesnego) na uroczystości pożegnali absolwentów. W ceremonii — absolwenci 4 klas ósmych.

DZWIĘKI hymnu narodowego, przekazanie sztandaru szkolnego na następne rocznice — Te Dyrektor Władysław Kot ze wzruszeniem zagna swych wychowanków, prosił aby nie zapomnieli o swej pierwszej szkole i po sześćdziesięciu latach, jak najwyżej, bardzo sympatycznie wypada też wystąpienie jednego z „pierwszaków”, który swym starszym koleżankom i kolegom powodził podczas egzaminów wstępnych do szkół średnich. Następnie ośmioklasiści składali uroczyste ślubowanie przysięgając, że będą „sumiennie uczyć się i pracować dla dobra Ojczyzny”.

SP 43 jest placówką stosunkowo nową. Funkcjonuje ona na Słonecznym zaledwie 3 lata, a mimo to kulturowo się tu już własne tradycje. Co roku wśród absolwentów rozdzielają nagrody imienia Adama Mickiewicza — patrona szkoły. W piątek dyplomy takie — z nagłownikiem „Primus Inter Pares” — otrzymali: Sylwia Matuzowska, Jolanta Rezulka, Agata Tomczyk i Kinga Ziembicka. Na wyróżnienie to trzeba było solidnie zapracować. Na świadectwie — od góry do dołu — same paski! Dyrekcja szkoły wręczyła także rodzicom nagrodzone uczniów listy pochwalne.

Na zakończenie uroczystości, jej uczestnicy mieli okazję wysłuchać popisów młodych szkolnych pianistów. Nasz reporter był również w Szkole Podstawowej nr 3 przy ul. Reymonta. Placówka ta obchodziła bezdziesiątą rocznicę istnienia. Tu pożegnano 26 uczniów klas ósmych. Najlepszymi absolwentami szkoły okazali się: Izabela Gzennikowicz, Renata Litke, Dorota Zakrzewska, Monika Psirski, Joanna Trzcińska i Marzena Wasiak. Dyplomy otrzymali na maturalne nagrody książkowe ufundowane przez Komitet Rodzicielski.

POŻEGNANO także absolwentów w Szkole Podstawowej nr 4. Kilku dziesięcioosobowa grupa uczniów trzech ósmych klas po raz ostatni spotkała się ze swymi nauczycielami i młodszymi kolegami. Ciepłe uroczystości poprzedziła uczennica klasy VII (pożegnanie ośmioklasiściów przygotowali ich młodsi o rok koleśki) Anna Kisiel, za którą absolwenci powtórzyli słowa ślubowania, iż na zawsze zachowają w pamięci: nauki wyniesione ze szkoły i dbać będą o dobre jej imię.

NASTĘPNIE w serdecznych słowach pożegnali ośmioklasiści dyrektorka SP nr 4 mgr Seweryna Baszak oraz przedstawiciele Komitetu Rodzicielskiego Zbigniew Josiak.

Po rozdaniu świadectw ukończenia szkoły — wyróżniającym się uczniom wręczono nagrody. Wśród nagrodzonych na szczególne uznanie zasługują uczniowie, na których świadectwach są same paski! Do tej grupy należała Elżbieta Dworczyk, Marzena Skupieńska, Anna Wroński, Grzegorz Zarucki.

Niezwykle serdecznie wypadł moment pożegnania nauczycieli, a zwłaszcza wychowawców ósmych klas. Była masa kwiatów, ciepłych słów, nie obwioło się też bez łez wzruszenia.

TAK WIEC ośmioklasiści pożegnali mury szkolne, ale dla większości z nich wakacje się jeszcze nie rozpoczęły. Polutrze — w środę — rozpoczynają się przecież egzaminy do szkół średnich.

(mor)

Wbrew logice

Przesiadka na Słonecznym

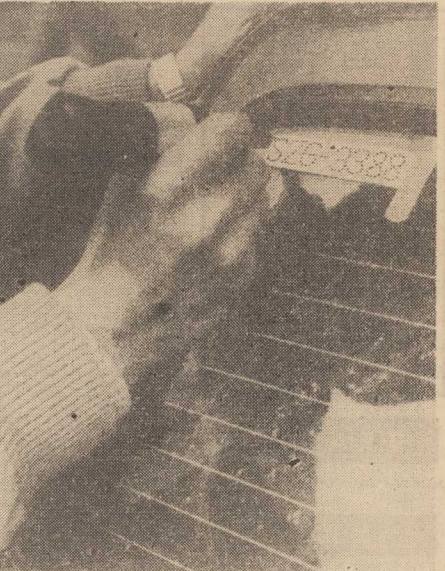
Od kilku tygodni zachodnia część osiedla Słonecznego ma nowe oświetlenie. Placówka ta obchodziła bezdziesiątą rocznicę istnienia. Tu pożegnano 26 uczniów klas ósmych. Najlepszymi absolwentami szkoły okazali się: Izabela Gzennikowicz, Renata Litke, Dorota Zakrzewska, Monika Psirski, Joanna Trzcińska i Marzena Wasiak. Dyplomy otrzymali na maturalne nagrody książkowe ufundowane przez Komitet Rodzicielski.

Znalezione

NA ul. Małkowskiego róża ul. Piastów znaleziono skrzynkę z zestawem narzędzi. Wiadomość, tel. 438-97.

30 maja przyjechał na osiedle Przyjaźni pociąg średniej wielkości podobny do foksiera Koloru białego z obcym opłatem. Wiadomość, tel. 35 kwietnia nr 4/25.

Wielkiej licznie rzęsy pasażerów MPK, którzy tam przesiadali się na inne autobusy (lub tramwaje), jadące do portu i dalej. Niech więc częściej autobusów z pl. Hłodu nowa Trasa Zamkowa pomkną do portu czy Zdroi, niech częściej pojeżdżają gdzieś w rejon pl. Zawiszy, itd., itp. Lokowce dworca autobusowego w rejonie pl. Hłodu, który zmieniał się przecież gdy przejeżdżał tędy nowa jędnia Trasy Zamkowej (trzeba by dokonywać specjalnych „tamałów”), aby pojazdy WPKM płynnie wchodziły się tu do ruchu), jest posunięciem od początku chybnym.



Także w Szczecinie można zabezpieczyć samochód

Znakowane szyby — sposób na złodziei

SWEGO czasu „Kurier Polski” nudił walkę z plagą kradzieży samochodów, propagując między innymi sposób na autokradców. Jeden z nich — to znakowanie szyb i felg numerami rejestracyjnymi. Zaimplementowali się w Warszawie i Łodzi.

Szczecinianie, jeśli chcą mieć tak oznakowany (i zabezpieczony) samochód, nie muszą już jeździć do centralnej Polski. Mogą zlecić wykonanie tego typu usługi na miejscu. Wystarczy zadzwonić do p. Jerzego Steczyka, którego warsztat jest przenośny, mieści się w Łęce, Małutka wiertarka sżub kołobratowa „Minicraft” z wiertłem diamentowym służą do znakowania szyb. Równie małym urządzeniem „Signograph” można znakować przedmioty z tworzyw sztucznych i metalu. Zasilanie — z sieci akumulatora.

W STOLICY stosują metodę niakowania. Tłoczony pod ciśnieniem pasek żelbi w szybie żądane litery i cyfry, za natamiast korzystam z metody grzewskiej, punktowej. Przykładam szablon z numerem rejestracyjnym i wiertłem doprowadzam do zmniejszenia powierzchni szyb. Otrzymam w ten sposób na szybie nie ograniczoną widoczność a jednocześnie jest dostatecznie czytelny — wyjątki J. Steczyk.

Tego rodzaju działalność usługowa uzyskała pozytywnie opinie Równego Urzędu Spraw Wewnętrznych, Wydziału Komunikacji Urzędu Miejskiego, Państwowego Zakładu Ubezpieczeń. Oznakowanie bo-

wiem skutecznie odstrasza złodziei samochodów. Takie szyby, czy felgi nie oplać się kraść, gdyż na nie nie zda zmiana tablic rejestracyjnych. Numery na szybach i felgach pozostają.

SZCZECINIANIN wykonuje oznakowanie nie tylko szyb samochodowych, ale i akumulatorów, poszczególnych podzespołów, a w przyszłości także i kół. Zainteresowanym podajemy numer telefonu: 233-168 (w godz. 16—19).

(jas)

Notatnik szczeciński

♦ RSTK zaprasza na wystawę plastyczną do DK „Środowisko — Market” przy ul. Wyzwolenia 85 już od dziś do 24 bm. można oglądać: gobeliny, makramy i prace malarskie.

♦ Zarząd Stowarzyszenia „Synów Pułku” zawiadamia członków klubu o zebraniu informacyjno-organizacyjnym, które odbędzie się dziś o godz. 17 w siedzibie ZW Złotowid przy ul. Wielkopolskiej 18.

♦ KLUB „Pianiska” przyjmie zapisy na naukę gry na fortepianie, akordeonie, gitarze i perkusji. Informacje pod nr tel. 455-36.

Zabrakło musztardy

W SZCZECIŃSKICH sklepach brakuje od dłuższego czasu musztardy, atrykuł tak niezbędnego w gospodarstwie domowym. Można ją kupić jedynie w niektórych placówkach handlowych produktów polonijnych, ale cena odstrasza na bywoc.

(mk)

Komunikaty WPKM

Z POWODU robót sieciowych na pl. Lenina w nocy z 17 na 18 bm. w godz. od 24 do 4 tramwaje nie kursowały z pl. Rodła, linii 5 ze Stoczni im. Warszawskiej do Dworcowej (przez pl. Rodła), a tramwaje linii nr 1 będą zastępowane autobusami. Również na odcińkach tras pl. Rodła — Pomocznicy (przez pl. Kościuski) i pl. Rodła — Krzekowo będą kursowały autobusy.

W nocy z 18 na 19, z 19 na 20 i z 20 na 21 bm. w godz. od 23.30 do 4.30 z powodu robót torowych i sieciowych na Pomorzyczach tramwaje nocne wymienionych linii będą kursowały na następujących trasach: nr 3 Las Arkuski — ul. Dworcowa, nr 4 Potulicka — Zdrojnia na Porcie, nr 6 Gocław Dworcowa — Główny. Wyłączone z ruchu tramwajowego odcińki tras Dworcowa — Pomorzany i pl. Lenina — Pomorzany (przez pl. Kościuski) obsłużą autobusy.

Władysław GRZELA
Szczecin, ul. Farna

„Pasowanie na handlowca”

Nowe kadry sprzedawców

W MINIONY piątek w Sali Książca Bogusława Zamku Książca Pomorskich odbyła się uroczystość przejęcia przez przedsiębiorstwa handlowe absolwentów Zasadniczej Szkoły Handlowej z Zespołu Szkół Ekonomicznych nr 1 oraz Zespołu Szkół Zawodowych. W sumie kadry sklepów mają szansę powiększyć się o 164 osoby. Wszyscy gościnie zostali „pasowani na handlowców” przez Zbigniewa Rewkowskiego, wiceprzewodniczącą PSS „Społem” w Szczecinie. Akt pasowania wiązał się z uroczystym wręczeniem świadectw i nagród najlepszym uczniom.

W imieniu absolwentów podziękowanie podano i instruktorom zawodu złożyła Aneta Markiewicz. Podkreśliła ich codzienny trud by swych podopiecznych należało przysposobić do pracy. Tradycyjnym też zwyczajem pożegnano absolwentów w imieniu społeczności szkolnej przez samorząd. Od tej chwili odwieśnięte ubrane uczennice rozpoczyna samodzielne, dorosłe życie. Pisze my uczennice, gdyż mężczyźni, kończących ZSH było zaledwie kilku; wszyscy oni też bez wyjątku otrzymali podczas odbierania świadectw specjalne brawa.

Potem odbył się jeszcze program rozrywkowy przygotowany przez uczniów. Były śpiew, recytacja, popis taneczny, scenki rodzajowe, a następnie aż do rana bawiona się wesoła na balu w „Zamkowej”. Nauczyciele i uc-

niowie, zadowoleni z osiągniętego celu cieszyli się chwilą bieżącą i wspominali czas miniony.

My klienci natomiast możemy mieć nadzieję, że sklepy w naszym mieście będą lepiej funkcjonować, bo zostaną zaopatrzone w szkolonych, młodych, pełnych chęci do pracy pracowników. Handlowcy bowiem wciąż narzekali na duży brak kadrowy, z tego powodu wiele sklepów ostatecznie jest krócej, wielu sławnych kosmetyczek nie obsadziło, przez co czas zakupów wydłuża się.

(wys)

PROSZE O GŁOS

To jest rozwiązanie!

W CZWARTKOWYM „Kurierze” ukazała się kolejna porcja informacji dotyczących problemu (a może — „problemu”) ulokowania końcowych przystanków autobusowych w rejonie pl. Hłodu Pruskiego. Trzeba szczerze powiedzieć, iż dotychczasowe propozycje świadczą o braku wyobraźni ich autorów i lekceważeniu unikal-

czasem w czwartkowym artykule pojawia się sugestia — szkoda, że mocniej nie poparlić przed redakcją — rozparcelowa nia tych nieszczęsnych przystanków na inne końcówki pętle. To jest właśnie idealne rozwiązanie! Jako mieszkaniowiec lat okolicy obserwuję codziennie jak od przystanków na pl. Hłodu gapatują rano ul. Farną w stronę